

Mniej znaczy więcej?

11 kwietnia 2014

W szwedzkim Göteborgu zostanie przeprowadzony niecodzienny eksperyment: wybrani pracownicy urzędu miasta zostaną objęci 6-godzinnym dniem pracy. Eksperci chcą sprawdzić, czy doprowadzi to do podniesienia ich efektywności.

Portal naTemat pisze, że tę nietypową decyzję podjęła rządząca miastem koalicja socjaldemokratów i zielonych. Pracownicy jednego z departamentów mają zarabiać tyle samo, co poprzednio, pracując ok. 120 godzin miesięcznie, tj. o dwie godziny krócej każdego dnia roboczego. W badaniu wezmą udział także inne departamenty, w których praca będzie trwała siedem lub standardowe osiem godzin dziennie. Na koniec obserwujący urzędników eksperci orzekną, czy krótszy czas pracy przynosi pozytywne skutki.

Mats Pilhem, wiceburmistrz miasta z Partii Lewicy, ma nadzieję, że 6-godzinny dzień pracy zaowocuje mniejszą liczbą zwolnień lekarskich oraz większą efektywnością pracowników. Dodał, że podobny eksperyment przeprowadzono niedawno w pewnej fabryce samochodów, a jego rezultaty były „zachęcające”. Zwolennicy skrócenia czasu pracy przekonują, że w wielu zawodach człowiek jest w stanie zachować pełną koncentrację przez maksymalnie sześć godzin. Istnieją ponadto szacunki, iż krótszy tydzień pracy pomoże walczyć z bezrobociem, dzięki wymuszeniu bardziej równomiernej dystrybucji coraz rzadszego dobra, jakim jest płatne zatrudnienie.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)